

Kolejna fala strajków w Grecji

25 września 2013

Pracownicy greckiego sektora publicznego rozpoczęli wczoraj, w ramach protestów przeciwko rządowym planom redukcji zatrudnienia, drugi we wrześniu strajk. Związki zawodowe nie zdołały zmobilizować pracowników sektora prywatnego, aby dołączyli do protestu.

Na 48 godzin zamknięte zostały szkoły, a w szpitalach pozostaje tylko absolutne minimum personelu. Strajkują też pracownicy służb publicznych i straż miejska. Nauczyciele szkół średnich będą kontynuować protest, który rozpoczęli 16 września.

W Atenach tłumy protestujących pomaszerowały na plac Syntagma, demonstrując nie tylko przeciwko zmniejszaniu sektora publicznego, ale też neonazistom, których sympatyk przyznał się do zabicia muzyka i działacza lewicy Pawłosa Fyssasa. Tłum przeszedł koło siedziby parlamentu skandując: „Precz z pakietami pomocowymi!”

Największy grecki związek zawodowy sektora publicznego ADEDY wezwał „etatowych pracowników, osoby samozatrudnione, bezrobotnych, emerytów, młodzież oraz wszystkich tych, na których odbija się polityka (rządu), do masowego udziału” w manifestacjach.

Strajkowano też we wszystkich państwowych i prywatnych mediach na znak protestu przeciwko zamknięciu publicznej telewizji i radia oraz zwolnieniu personelu. Na apel Ogólnogreckiej Federacji Związków Dziennikarzy, Związku Pracowników Greckiego Radia i Telewizji oraz Ogólnokrajowej Federacji Pracowników Prasy i Mediów przez 3 godziny nie były nadawane wiadomości, oprócz doniesień o odbywających się w kraju akcjach protestacyjnych.

Protest wymierzony jest w rządowe plany, zgodnie z którymi część pracowników sektora publicznego musi być w ciągu ośmiu miesięcy gotowa na przeniesienie do pracy w innej części kraju lub na ewentualne zwolnienia. Projekt ten, zwany przez władze planem mobilności, jest próbą wywiązania się przez rząd w Atenach z obietnic złożonych zagranicznym kredytodawcom Grecji, którzy uzależniają dalszą pomoc finansową od licznych reform, w tym redukcji zatrudnienia w sektorze publicznym.

Lwią część funduszy na ratowanie bardzo zadłużonej Grecji dostarcza strefa euro. W zamian za pomoc Ateny zobowiązały się do gruntownych reform gospodarczych, głębokich cięć budżetowych oraz podniesienia podatków. Do końca roku władze Grecji muszą objąć planem mobilności 25 tys. pracowników sektora publicznego.

Autorstwo: oa (akapity 1-4, 6, 7), Głos Rosji (5)

Źródła: [Niezależna](#), [Głos Rosji](#)

Kompilacja 2 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”